

DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ



Z okazji Dnia Edukacji Narodowej pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia wszystkim Nauczycielom. Życzymy satysfakcji z Waszej pracy i wytrwałości w dążeniu do obranego celu. Jednocześnie chcemy też przeprosić za wszystkie przykrości, których doznaliście z naszej strony i podziękować za trud jaki włożyliście w naszą edukację.

Uczniowie Gimnazjum nr 15 im. Jana Pawła II w Lublinie.

Chwila refleksji, chwila ulotna...



*Pnę się w górę.
Jest mi coraz trudniej.
Plecak wydaje się coraz cięższy.
Czuję się taka...samotna.
To już ostatni kilometr,
ostatni metr,
ostatnie podejście.
Szczyt.
Lasy, doliny, jezioro
Szare chmury na błękitnym niebie.
Jestem wdzięczna.
TY jesteś ze mną.*

MONIKA BANAK KLASA IIIC



*Już październik ponury, zimny,
deszczowy,
a przecież to miesiąc, w którym
swe święto
obchodzi mój mistrz drogi.
Nauczyciel i przewodnik- Jan
Paweł II, patron naszej szkoły. Me
serce napęłnia smutek i żal po
stracie Twojej osoby.
Brak mi Twego wizerunku w oknie,
na niedzielnej mszy. Krzyków
polskiej młodzieży: „Niech żyje
papież, Ojciec nasz drogi!”
Święty Piotrze, otwórz bram
niebiosa, niech spojrzy na nas
swym jasnym obliczem nasz
przewodnik duchowy.
Niech rozjaśni nam dzień
jutrzejszy, pokaże promień światła
przez ciernie długiej drogi.
Jesteś święty dla wielu z nas, niech
aniołowie pomogą nam tworzyć
czas.
Życie człowieka to chwila, każdy
chciałby je przeżyć tak, jak lekki
jest lot motyla.
Pan Bóg pokazał nam cud, Polski
góral- święty stoi na piedestale u
nieba wrót.*

OLIWIA CHRUST III C



Szczęśliwy

*Gdy patrzę na las
I przemierzam go oczyma
Jak zatrzymany czas
Czuję szczęście chyba.
Gdy słyszę skrzypiec melodię
To jakby anioł śpiewa
Czuję się swobodnie
Postępować do końca jej trzeba.*

BARTŁOMIEJ MYDLAK III C

KRAINA SZCZĘŚLIWOŚCI WSPÓŁCZESNEGO CZŁOWIEKA

W refleksji uczniów klasy ID...

Pragnienie szczęścia jest w każdym człowieku.

Pewnie dlatego szczęście zostało podzielone na „miliony części”, ponieważ każdego z nas uszczęśliwia zupełnie co innego.

Szczęśliwi ludzie tryskają radością, uśmiechają się od ucha do ucha i nigdy nie opuszcza ich dobry humor.

Jako społeczeństwo czujemy się szczęśliwi, bo możemy żyć bezpiecznie w swojej ojczyźnie. Nie ma wojen, głodu i strachu

Jednak wielu z nas dostrzega problemy, z którymi spotykają się ludzie w różnych krajach, w tym również w Polsce. Chcielibyśmy, aby ludzie bezdomni, biedni lub chorzy byli bardziej „dostrzegani”, mogli liczyć na pomoc innych, ich życzliwość i zrozumienie. Przecież ci ludzie są tacy sami, jak my, lecz pozbawieni domu, rodziny i miłości, nie mogą czuć się bezpieczni i szczęśliwi! Chcielibyśmy mieć większy wpływ na, jak się żyje w naszym kraju, bo widok ludzi smutnych i cierpiących jest bardzo przykry dla tych, którzy są wrażliwi i uczuciowi.

Szczęśliwi są na pewno ci, którzy mogą robić to, co kochają, dlatego warto podążać za swoimi marzeniami. Wielu ludzi znajduje szczęście w pracy zawodowej, bo dostarcza im ona nie tylko pieniędzy, ale przynosi także radość i satysfakcję. Bez wątpienia pieniądze są ważne, potrzebne, a nawet niezbędne, bo umożliwiają nam życie i realizację wielu naszych planów i zamierzeń. Nie mogą nam jednak „zastąpić” nas samych i innych ludzi, bo nie są najważniejsze!

Inne potrzeby ma biedny, głodny człowiek z Afryki, a inne bogaty przedsiębiorca z metropolii, ale bez względu na wyznanie, kolor skóry czy rasę, każdy człowiek ma prawo do szczęścia.

W Biblii znajdujemy opis pięknego ogrodu Eden, który był miejscem wiecznej szczęśliwości. Była tam miłość i dobroć. Wszystkie jego elementy służyły zaspokojeniu potrzeb człowieka. My także chcielibyśmy, żeby współcześni ludzie byli dla siebie dobrzy i uprzejmi, by nigdy się nie kłócili i zawsze sobie pomagali.

W dzisiejszych czasach wiele dzieci i dorosłych trudno jest uszczęśliwić. Dla każdego z nas przecież szczęście oznacza co innego, ale nie zważając na wiek, każdego z nas najbardziej uszczęśliwia miłość rodziców i bliskich, na których zawsze możemy liczyć.

Jednak, czy potrafimy docenić te wielkie dary i cieszyć się z tego, co posiadamy?

**ZAMKNIJ OCZY I
WYOBRAŹ SOBIE
SZCZĘŚCIE.
CO WIDZISZ?**

Opracowanie tekstu: Weronika Janik, Weronika Zolich, Wiktoria Watras-uczenice klasy ID

Wizyta młodzieży hiszpańskiej w Polsce

Dnia 5 września 2013 roku o godzinie 18:30 na lotnisku w Warszawie wylądował samolot z naszymi hiszpańskimi przyjaciółmi. Około godziny 22 bus przyjechał pod szkołę. Po długim i serdecznym przywitaniu zaprosiliśmy naszych gości na powitalny poczęstunek. Potem goście z Hiszpanii wraz z rodzinami udali się do domów. Wszyscy byli wyczerpani podróżą i wrażeniami, których dostarczył im ten dzień. A przecież to był dopiero początek. Przed nimi jeszcze cały tydzień niezapomnianej podróży po Lubelszczyźnie.

W piątek na Placu Zamkowym spotkaliśmy się z redakcją ITVL, która przeprowadziła z uczniami hiszpańskimi i polskimi krótkie wywiady. Następnie zwiedziliśmy muzeum na Zamku Lubelskim. Po zwiedzaniu muzeum nadszedł czas na obiad, który zjedliśmy w restauracji „Polski bar”. Obiad został ufundowany przez Prezydenta Miasta Lublin Krzysztofa Żuka. Po posiłku, z nowymi siłami ruszyliśmy na dalsze zwiedzanie starego miasta. Wieczorem młodzież spotkała się na boisku. Organizacją weekendowych rozrywek dla naszych gości zajęły się rodziny. Wszyscy mieli wiele pomysłów jak spędzić te dwa dni w ciekawy i interesujący sposób. Atrakcją było wiele. Myślę jednak, że największą popularnością cieszył się Europejski Festiwal Smaków, który w tym czasie odbywał się na starówce. Hiszpańscy uczniowie mieli okazję spróbować tradycyjnych polskich potraw.

W poniedziałek hiszpańscy koledzy odbyli lekcję plastyki w naszym gimnazjum, którą poprowadziła pani Wielgos. Podczas zajęć uczniowie wykonywali pudełeczka na różne pamiątki. Byli bardzo zadowoleni z tematu pracy jak i sposobu w jaki ją wykonali. Następnie, już o godzinie 10, byliśmy w ratuszu. Tam spotkaliśmy się z Panią Wiceprezydent Katarzyną Miecznikowską-Czerniak. Po tym wyruszyliśmy do Kozłówki. W autokarze wszyscy opowiadali tym co robili w weekend. Młodzież hiszpańska i polska pogłębiała swoje

Barokowy pałac w Kozłówce pozytywnie zaskoczył naszych kolegów. Jego pełne przepychu pokoje i piękny ogród oczarowały grupę hiszpańską jak i polską. Po zwiedzeniu pałacu pojechaliśmy na obiad do „Dworu Anna”. Tam nasi koledzy mogli spróbować po raz kolejny kuchni polskiej. Gdy wróciliśmy do Lublina grupa Hiszpanów chciała po raz kolejny udać się na starówkę Lublina, która ich zauroczyła. Następnego dnia nasi koledzy dożyli lekcje języka angielskiego w szkole wraz z jedną z klas II. Lekcja przebiegła w bardzo miłej atmosferze. Następnie czekały nas kolejne wrażenia. W Kazimierzu zwiedziliśmy starówkę, na której hiszpańscy uczniowie mieli okazję spróbować drożdżowych kogutów. Do Janowca połyneliśmy statkiem co bardzo spodobało się hiszpańskim uczniom. Tam zobaczyliśmy zamek. Ostatniego dnia pobytu udaliśmy się do Zamościa. Zwiedzając to zabytkowe miasto spędziliśmy miło czas. Jednak męczyła nas myśl, że za parę godzin nasi przyjaciele będą musieli wyjechać z Polski. Staraliśmy się w pełni wykorzystać ten czas. Po powrocie do Lublina wypoczęliśmy trochę i po pożegnaniu w domach udaliśmy się do naszego gimnazjum. Tam Dyrekcja wraz z rodzinami ostatni raz pożegnała naszych przyjaciół.



Fot. Iwo Paweł Skiba

Wizyta młodzieży hiszpańskiej w Polsce



fot. Iwo Paweł Skiba



fot. Iwo Paweł Skiba



fot. Iwo Paweł Skiba



Fot. Iwo Paweł Skiba



fot. Iwo Paweł Skiba

Stopka
Agata Niewiadomska
dziennikarz
Gabriela Sadowska
dziennikarz
Magdalena Kozdroń grafik
Sylvia Przybyszewska
Redaktor Naczelny Junior Gazety
Teresa Szabelska Zastępca Redaktora Naczelnego
Junior Gazety
Elektryczna 51 20-349
Lublin
Polska